



Janusz Bujak<sup>1</sup>

## SPRAWOZDANIE Z MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI NAUKOWEJ *SYNODALNOŚĆ W ŻYCIU I NAUCZANIU KOŚCIOŁA,* 26 LISTOPADA 2019 ROKU (ONLINE)

26 listopada 2019 roku w formie zdalnej odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa *Synodalność w życiu i nauczaniu Kościoła* zorganizowana przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego. W konferencji wzięło udział sześciu prelegentów, w tym dwóch z zagranicy: ks. dr hab. Paweł Rabczyński (WT UWM), ks. prof. Roberto Repole (Turyn, Facoltà Teologica dell'Italia Settentrionale), ks. prof. dr hab. Janusz Królikowski (Tarnów, UPJPII), ks. dr hab. Arthur Zuk (Philosophisch-Theologische Hochschule Benedikt XVI. Wien – Heiligenkreuz), ks. prof. dr hab. Jarosław Moskałyk (WT UAM) i ks. prof. dr hab. Janusz Bujak (WT US), który był również organizatorem konferencji. Ks. dr Krzysztof Jaworski (WT US) był odpowiedzialny za techniczną stronę wydarzenia, które odbyło się za pośrednictwem platformy Microsoft Teams.

Pierwszy z prelegentów, ks. dr hab. Paweł Rabczyński, wygłosił referat pt. *Synodalność w ujęciu papieża Franciszka*. Prelegent nawiązał do przemówienia wygłoszonego przez papieża 17 października 2015 roku z okazji 50. rocznicy ustanowienia przez Pawła VI Synodu Biskupów. Franciszek określił w nim instytucję Synodu Biskupów jako jeden z najcenniejszych owoców Soboru Watykańskiego II. Mówiąc o synodzie, papież podkreślił konieczność zaangażowania wiernych świeckich w prace synodalne na mocy zmysłu wiary, którym są obdarzeni. Synodalność realizuje się na trzech poziomach Kościoła: diecezji, prowincji i Kościoła powszechnego. Papież Franciszek szczególnie podkreśla znaczenie synodalności na poziomie prowincji kościelnych, episkopatów lokalnych, co może prowadzić do „zbawiennej decentralizacji” (nr 16). Franciszek apeluje o budowanie „Kościoła synodalnego”, co ważne jest również dla dialogu ekumenicznego i nowego spojrzenia na sprawowanie prymatu papieskiego, podkreślił prelegent.

<sup>1</sup> Ks. prof. dr hab. Janusz Bujak, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego; ORCID: 0000-0001-8881-3134. Adres do korespondencji: 75-817 Koszalin, ul. Seminaryjna 2, e-mail: janusz.bujak@usz.edu.pl.

Drugi prelegent, ks. prof. Roberto Repole, przedstawił temat *La sinodalità. Tra radici teologiche e necessità che inizi nella Chiesa locale (Pomiędzy fundamentem teologicznym a koniecznością, która bierze początek w Kościele lokalnym)*. Turyński teolog podkreślił w swoim wykładzie, że synodalność nie jest kwestią chwilowej mody, ale jest podstawowym wymiarem Kościoła na wszystkich jego poziomach, od parafii do Kościoła powszechnego. Dzięki synodalności możliwe jest rozeznanie głosu Ducha Świętego pośród różnych charyzmatów, którymi chrześcijanie zostali obdarzeni. Repole stwierdził, że synodalność rozpoczyna się od Kościoła lokalnego, diecezjalnego, który nie jest jedynie częścią administracyjną Kościoła powszechnego, ale Kościołem, który realizuje się w danym miejscu, w komunii z innymi Kościołami, a przede wszystkim z Kościołem, który jest w Rzymie. Następnie wskazał na narzędzia pozwalające realizować synodalny wymiar Kościoła na poziomie diecezjalnym, którymi są synod diecezjalny, rady duszpasterskie/parafialne i rady kapłańskie.

W przeszłości wielu kanonistów sprowadzało synodalność do kolegalności biskupiej, jak gdyby dotyczyła ona wyłącznie pasterzy, a konkretnie biskupów, nie zaś całego Ludu Bożego. Tymczasem wszyscy ochrzczeni są powołani do udziału w procesie synodalnym. Dopiero w takiej perspektywie można mówić o korzystnej relacji pomiędzy kolegalnością biskupów i synodalnością. Biskup jest tym, który jednoczy i reprezentuje swój Kościół lokalny, ale wyłącznie pod warunkiem, że jest biskupem określonego Kościoła lokalnego. Istnienie kolegium episkopatu złożone z biskupów, którzy nie przewodniczą realnie Kościołom, prowadzi do wniosku, że biskupi są konieczni dla istnienia Kościołów. Jest jednak odwrotnie: to Kościoły są konieczne, by byli biskupi. Jest to wielka rana w relacji synodalności i kolegalności, podkreślił ks. Roberto Repole.

Inna kwestia dotyczy statusu eklezjalnego konferencji episkopatu. Niektórzy teologowie odmawiają konferencjom episkopatu wymiaru kolegalności efektywnej, jako że nie uczestniczą w nich wszyscy biskupi. Inni natomiast twierdzą, że są one autentycznym wyrazem kolegalności. W rzeczywistości konferencje episkopatu są prawdziwym wyrazem kolegalności, ponieważ biskupi zawsze gromadzą się w komunii z innymi biskupami i z biskupem Rzymu, nawet jeśli dzieje się to w małych grupach. Poza tym nawet sobory ekumeniczne nigdy nie gromadziły wszystkich biskupów, a jednak nikt im nie odmawia kolegalności efektywnej. Uznanie większego autorytetu konferencji biskupich mogłoby być bardzo pożyteczne, ponieważ podejmują one decyzje *in loco*, najbardziej odpowiednie dla danego Kościoła lokalnego i jego misji ewangelizacyjnej w danym kontekście, włączając możliwie wielu ochrzczonych, którzy tworzą dany Kościół lokalny, stwierdził prelegent.

Trzeci wykład należał do ks. prof. dr hab. Janusza Królikowskiego, który w swoim referacie pt. *Synodalność a demokratyzacja życia Kościoła* zauważył, że w wypowiedziach na temat synodalności niejednokrotnie pojawia się stwierdzenie, że może ona prowadzić do demokratyzacji życia kościelnego. Jest to jednak dość problematyczne, ponieważ pojęcia demokracji w dzisiejszym rozumieniu politologicznym nie da się pogodzić z „ustrojem” Kościoła, który ma specyficzny charakter (ani monarchiczny, ani demokratyczny). Jednak opowiadanie się Kościoła za demokracją powinno przynajmniej stać się inspi-

racją dla życia kościelnego. W tym kierunku należy prowadzić badania dotyczące życia kościelnego i jego przynajmniej pewnego przystosowania do mentalności dzisiejszego świata. Oznacza to przede wszystkim dowartościowanie inicjatyw oddolnych w świetle przypomnianej przez papieża Franciszka zasady: „Co dotyczy wszystkich, powinno być z wszystkimi konsultowane”. Nie chodzi w tym przypadku tylko o konsultacje, ale o głęboką znajomość stanu duchowego i świadomościowego nowego Ludu Bożego oraz o dowartościowanie pojawiających się propozycji eklesjalnych i duchowych, co oznacza także ich weryfikację. Oznacza to także potrzebę uważnego słuchania tych, którzy w jakiś sposób są „przeciw”. W ich głosie odzwierciedla się potrzeba dostarczenia odpowiedniego uzasadnienia tego, co jest proponowane w Kościele. Zbyt dużo w Kościele występuje argumentów „z autorytetu”, a zbyt mało nastawionych na wyjaśnianie, które jest pierwszym poziomem świadectwa, podkreślił ks. prof. Królikowski.

Ks. dr hab. Arthur Zuk swój wykład zatytułował „*Droga synodalna*” w Niemczech. *Informacja i spojrzenie krytyczne*. W swojej prelekcji ukazał genezę i główne treści procesu synodalnego Kościoła w Niemczech, który rozpoczął się oficjalnie w marcu 2019 roku. Przypomniał również wypowiedzi papieża Franciszka, który przestrzegał przed stawianiem akcentu na reformę struktur i zapomnienie o *sensus fidei* Ludu Bożego. Następnie ks. Zuk przeszedł do omówienia poszczególnych obszarów zainteresowań niemieckiej „Drogi synodalnej”, którymi są: władza w Kościele, celibat kapłański, kapłaństwo kobiet i ludzka seksualność. Przedstawił głosy krytyczne zarówno biskupów, jak i świeckich wobec projektów „Drogi synodalnej”, którzy wskazali na niebezpieczeństwo protestantyzacji Kościoła katolickiego w Niemczech i jego chęć dostosowania się do współczesnego świata. Prelegent zakończył wykład fragmentem katechezy papieża Franciszka z 25 listopada 2020 roku, w której padło pytanie o obecność i rolę Ducha Świętego na niemieckiej „Drodze synodalnej”.

Kolejny wykład, pt. *Rozumienie synodalności w Kościołach wschodnich*, został wygłoszony przez ks. prof. dr hab. Jarosława Moskałyka, który wyjaśnił różnice w rozumieniu pojęcia „synodu” i „synodalności” w Kościołach wschodnich i w Kościele Rzymskokatolickim. Zgodnie z doktryną prawosławną synody lub sobory nie stanowią same w sobie najwyższej instancji w Kościele. Ich rola ogranicza się jedynie do ukazania jedności Kościoła oraz do wypracowania formuł dogmatyczno-dyscyplinarnych, które stają się prawomocne dopiero po przyjęciu ich przez Kościół rozumiany jako Lud Boży. W tym kontekście tradycja prawosławna porównuje obrady soborowe do epiklezy sakramentalnej: tak jak sakrament dokonuje się w odpowiedzi Boga na prośbę całego Kościoła (epikleza), a nie tylko wyświęconych szafarzy, tak też proklamacja prawdy orzeczonej na soborze przez biskupów musi doczekać się recepcji przez całą wspólnotę Kościoła.

Synodalność katolickich Kościołów wschodnich nie została wprawdzie zniesiona w dobie potrydenckiej, lecz Rzym częstokroć ingerował w kwestie formalne i decyzje synodów prowincjonalnych tychże Kościołów. Zmiana w podejściu do synodalności w katolickich Kościołach wschodnich, odwołująca się zresztą do starożytności chrześcijańskiej, pojawia się dopiero w *Dekrecie o katolickich Kościołach wschodnich „Orientalium Ecclesiarum”* Soboru Watykańskiego II (DKW). Aktualnie prawodawstwo

katolickich Kościołów wschodnich wiele miejsca poświęca kompetencji i funkcjonowaniu synodu biskupów Kościołów patriarchalnych i arcybiskupich większych, a także Rady Hierarchów Kościołów Metropolitalnych *sui iuris*. O zgromadzeniu patriarchalnym mówi się jako zebraniu doradczym całego Kościoła pod przewodnictwem patriarchy, które świadczy pomoc patriarchsze i Synodowi Biskupów Kościoła patriarchalnego w sprawach większej wagi, szczególnie jeśli chodzi o formy i środki apostołstwa, a także o dyscyplinę kościelną (kan. 140 *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich*).

Instytucja synodu na chrześcijańskim Wschodzie spełnia niezmiennie istotną funkcję w działaniu wspólnoty kościelnej mimo ograniczenia pojęcia synodu jedynie do organu kolegialnego biskupów zgromadzonych pod przewodnictwem patriarchy.

W ostatnim referacie ks. prof. dr hab. Janusz Bujak przybliżył treść *Dokumentu Międzynarodowej Komisji Teologicznej o synodalności*. Dokument, nad którym członkowie Międzynarodowej Komisji Teologicznej (dalej MKT) pracowali od roku 2014, ujrzał światło dzienne w roku 2018. Jest on w pewnym sensie rozszerzeniem i uzupełnieniem treści zawartych w przemówieniu papieża Franciszka z 17 października 2015 roku. Prelegent przedstawił strukturę dokumentu, który składa się ze 121 paragrafów, 170 przypisów, noty wstępnej, wprowadzenia, czterech rozdziałów i zakończenia.

We wprowadzeniu zostały wyjaśnione terminy „synod” i „synodalność” oraz ich obecność w Kościele podczas Soboru Watykańskiego II, a zwłaszcza w okresie posoborowym. Następnie zostały przedstawione najważniejsze treści poszczególnych rozdziałów dokumentu MKT. Pierwszy rozdział ukazuje biblijne korzenie synodalności i rozwój instytucji synodów w historii Kościoła pierwszego i drugiego tysiąclecia. W dokumencie podkreślone zostało znaczenie „Soboru Apostolskiego” (Dz 15) jako wzorca dla wszystkich kolejnych zgromadzeń synodalnych i soborowych w historii Kościoła. Rozdział drugi dokumentu MKT ukazuje teologiczny wymiar synodalności, wychodząc od konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*. Podkreśla się w nim znaczenie *sensus fidei* Ludu Bożego, o którym mówi LG 12. Papież Franciszek również odwołuje się do tego punktu i podkreśla służebną rolę hierarchii wobec Ludu Bożego, posługując się obrazem „odwróconej piramidy”. Rozdział trzeci opisuje struktury synodalne w diecezji, regionie i w Kościele powszechnym. Czwarty i ostatni rozdział mówi o odnowionej synodalności, jej wymiarze duchowym i ekumenicznym. Podkreśla się w nim, że synodalna droga Kościoła jest kształtowana i karmiona przez Eucharystię, ponieważ w zgromadzeniu eucharystycznym obecne są elementy kształtujące życie chrześcijańskie na sposób synodalny.

Pomiędzy wykładami była możliwość zadawania pytań i dyskusji, w której brali udział zarówno prelegenci, jak i uczestnicy konferencji. Kościół katolicki przeżywa obecnie okres dużego zainteresowania synodalnym wymiarem Kościoła. Wygłoszone wykłady ukazały różne aspekty synodalnego wymiaru Kościoła, zarówno w Kościele katolickim, w Kościołach wschodnich w jedności ze Stolicą Apostolską, jak i od niej odłączonych. Ważnym punktem odniesienia jest pierwsze tysiąclecie Kościoła i relacje, jakie w tym okresie panowały pomiędzy prymatem papieskim i funkcjonowaniem struktur synodalnych (synody i sobory powszechne) Również struktury demokratyczne funkcjonujące

w państwach zachodnich wpływają na Kościół i jego struktury. Najważniejszą kwestią jest większe docenienie Kościołów lokalnych i struktur regionalnych w formie konferencji episkopatu. Postawienie większego akcentu na te dwa poziomy Kościoła oznacza niekiedy pojawienie się napięć i nieporozumień pomiędzy Kościołem obecnym w danym kraju czy regionie a Stolicą Apostolską, czego przykładem może być „Droga synodalna” Kościoła katolickiego w Niemczech.